

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski

w sprawie z powództwa "W." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w restrukturyzacji w W.

przeciwko Gminie Lublin

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 29 listopada 2024 r.,

w przedmiocie wniosku powoda o oznaczenie sądu, przed którym ma toczyć się
postępowanie w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Lublinie pod sygn.
IX GC 383/21,

odrzuca wniosek.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 6 czerwca 2023 r., IX GC 383/21, Sąd Okręgowy w Lublinie w trybie art. 26 § 2 zd. 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (dalej także: „ustawa o SN”) przekazał Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego wniosek powoda „W.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji w W. o oznaczenie Sądu, przed którym toczyć się ma postępowanie.

We wniosku z 18 maja 2023 r. powód zarzucił brak niezależności Sądu Okręgowego w Lublinie. W jego opinii w przypadku zasądzenia od Gminie Lublin dochodzonych przez powoda kwot „budżet gminy Lublin (jednej z najbardziej

zadłużonych Gmin w Polsce – zgodnie z informacjami prasowymi [...] to drugie najbardziej zadłużone miasto w Polsce w przeliczeniu na mieszkańca) ucierpi w sposób bardzo znaczący, co w konsekwencji może doprowadzić do bardzo poważnych konsekwencji finansowych dla budżetu gminy oraz urzędników, a co pośrednio odbije się również na sytuacji lubelskich Sądów (w tym Sądu Okręgowego i Apelacyjnego – miejscowo właściwych dla przedmiotowej sprawy)” (k. 6).

Ponadto zdaniem powoda „pierwszą zakończoną wyrokiem sprawę z powództwa Spółki (...) Sąd Okręgowy prowadził w sposób bardzo szeroki” (k. 6.), zaś „interpretacja zapisów umowy przez sąd Okręgowy stoi w jaskrawej sprzeczności z literalnym brzmieniem umowy” (k. 7).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek podlegał odrzuceniu.

Analiza wniosku o oznaczenie sądu, przed którym toczyć się ma postępowanie prowadzi do konkluzji, iż wnioskodawca upatruje braku niezależności sądu w istocie w jego właściwości, a także w podejmowaniu przez sąd konkretnych decyzji procesowych.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zarzut braku niezależności sądu nie może opierać się na generalnym podważeniu jego właściwości, lecz na wykazaniu, iż w realiach konkretnego postępowania gwarancja niezależności nie jest spełniona (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lipca 2023 r., I NO 24/23). Przy czym to obowiązkiem wnioskodawcy jest wskazanie konkretnych okoliczności faktycznych i przedstawienie ich oceny prawnej, a także uzasadnienie lub uprawdopodobnienie zawartych we wniosku twierdzeń (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2023 r., I NO 25/23).

W niniejszej sprawie wnioskodawca przedstawił jedynie subiektywne przypuszczenia, mające świadczyć o braku niezależności Sądu Okręgowego w Lublinie. W istocie jednak sprowadzają się one do polemiki z kwestią organizacji sądownictwa.

Wskazane przez powoda okoliczności dotyczące przebiegu postępowania nie uzasadniają żądania wskazanego w wywiedzionym wniosku. Z jednej bowiem strony wnioskodawca zarzuca Sądowi wszechstronne rozpoznanie sprawy, z drugiej zaś podważa dokonaną przez Sąd ocenę. Jednocześnie wnioskodawca w żaden sposób nie wyjaśnia na czym w istocie miałyby polegać w okolicznościach sprawy zależności sądu i od jakiego podmiotu. Jak zaś wskazano wyżej jest to błąd konstrukcyjny wniosku uniemożliwiający jego rozpoznanie.

Podkreślić należy, że brak zadowolenia strony z czynności podejmowanych przez sąd w toku postępowania sam w sobie nie może być uznany za okoliczność negatywnie przekładającą się na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego, o którym mowa w art. 44¹ § 1 k.p.c., a w konsekwencji uzasadniającą przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2023 r., I NO 24/23, z 9 sierpnia 2023 r., I NO 25/23). Zgodnie bowiem z art. 44¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, że chodzi przede wszystkim o sytuacje, które mogą wywierać realny wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania w danym sądzie sprawy w sposób obiektywny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 maja 2020 r., I CO 21/20 i przywoływane tam orzecznictwo).

W realiach przedmiotowej sprawy zaznaczyć także należy, że wniosek powoda przekazany został Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego przez Sąd Okręgowy w Lublinie w trybie art. 26 § 2 ustawy o SN. Podkreślić należy, na co zwrócono już uwagę, że przywołany we wniosku art. 44¹ k.p.c. dotyczy sytuacji, gdy rozpoznanie sprawy w konkretnym sądzie, bez względu na to przez którego sędziego, godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości. Nie można także pominąć tego, że podmiotem uprawnionym do wystąpienia do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu jest wyłącznie sąd, przed którym toczy się postępowanie, uprawnienie to nie przysługuje natomiast stronie. Strona (uczestnik) może zwrócić

sądowi – przed którym toczy się postępowanie – uwagę na okoliczności mogące przemawiać za potrzebą skorzystania z kompetencji przyznanej mu w art. 44¹ § 2 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2023 r., III CO 195/23).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

ł.n

r.g.